



Zbieramy na leczenie Grażynki i odbudowę zniszczonego przez pożar domu!!!

Witajcie!!! Grażynkę poznałam dwa lata temu w Holandii. Pracowałyśmy razem przez 2 miesiące. Zapamiętałam ją jako ciepłą, wesołą, żywą, pomocną i pełną poczucia humoru...Babcię Grażynkę. Sama Babci już dawno nie posiadam, więc było mi niezwykle miło...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6t4np7>

